

**Wyrok z dnia 7 kwietnia 2010 r.**

**II PK 342/09**

**1. Umocowanie organu statutowego do działania za zakładową organizację związkową nie jest prawem podmiotowym podlegającym ustaleniu na podstawie art. 189 k.p.c.**

**2. Pracodawca posiada z reguły interes prawny w żądaniu ustalenia treści stosunku pracy w zakresie prawa pracownika do odpłatnego zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy na podstawie art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 854 ze zm.).**

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Zbigniew Hajn, Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2010 r. sprawy z powództwa PCC R. SA z siedzibą w B.D. przeciwko Krzysztofowi R. o ustalenie, na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 17 czerwca 2009 r. [...]

I. u c h y l i ł zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację strony powodowej w zakresie ustalenia, że pozwany nie jest uprawniony do korzystania ze zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego,

II. o d d a l i ł skargę kasacyjną w pozostałej części.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Wołowie wyrokiem z dnia 3 marca 2009 r. oddalił powództwo PCC R. SA z siedzibą w B.D. przeciwko Krzysztofowi R. o ustalenie, że w okresie od 1 lutego 2008 r. do dnia dokonania wyboru przez zebranie delegatów nie jest członkiem zarządu Międzyzakładowej Organizacji Związkowej Pracowników

Zakładów i Spółek „R.” w B.D. i nie jest osobą uprawnioną do występowania w stosunkach z pracodawcą w imieniu tej organizacji oraz ustalenie, że pozwany od dnia 1 lutego 2008 r. do dnia wyboru przez zebranie delegatów nie jest uprawniony do korzystania ze zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia. Uchwałą z dnia 12 stycznia 2004 r. powód został wybrany na przewodniczącego zarządu Międzyzakładowej Organizacji Związkowej Pracowników Zakładów i Spółek „R.” w B.D. Od dnia 1 lutego 2004 r. korzystał ze zwolnienia od pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. W dniu 17 stycznia 2008 r. zarząd związku podjął uchwałę o przedłużeniu kadencji na okres sześciu miesięcy, a uchwała ta została zatwierdzona uchwałą Zebrania Delegatów z dnia 18 lipca 2008 r. W tym samym dniu powód ponownie został wybrany na przewodniczącego zarządu organizacji związkowej i od dnia 1 sierpnia 2008 r. pracodawca zwolnił go z obowiązku świadczenia pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. Związek zawodowy był zarejestrowany przed 1 stycznia 2001 r., natomiast nie został wpisany w Krajowym Rejestrze Sądowym.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że przedmiotem sporu jest ocena ważności i skuteczności decyzji podejmowanych przez organy związku zawodowego, w szczególności uchwały zarządu organizacji związkowej w przedmiocie przedłużenia jego kadencji, a w konsekwencji ustalenie prawa pozwanego do reprezentowania organizacji związkowej w stosunkach z pracodawcą oraz do korzystania ze zwolnienia od świadczenia pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. W ocenie Sądu pierwszej instancji odnośnie do pierwszego żądania pozwany nie posiada legitymacji biernej, gdyż stronami spornego stosunku prawnego są strona powodowa i organizacja związkowa. Pozwany nie ma natomiast prawnego związku ze sprawą i nie pozostaje w określonym stosunku prawnym do żądania pozwu, gdyż nie jest stroną stosunków prawnych zachodzących pomiędzy pracodawcą a organizacją związkową, a jedynie reprezentuje osobę prawną zgodnie z zakresem umocowania. Usunięciem niepewności w zakresie reprezentowania związku zawodowego w stosunkach z pracodawcą jest zainteresowana organizacja związkowa, zobowiązana do określonego zachowania wobec strony powodowej oraz uprawniona do bycia stroną umów, porozumień oraz innych aktów podejmowanych z pracodawcą w zakresie spraw należących do kompetencji związków zawodowych. Nadto żądanie ustalenia, że pozwany nie jest uprawniony do reprezentowania związku zawodowego

w istocie może zmierzać do wyeliminowania z obrotu prawnego porozumień i innych aktów prawnych zawartych przez pracodawcę z organizacją związkową, co stanowiłoby przesłankę prejudycjalną do orzeczenia w przedmiocie ważności czynności prawnych podejmowanych przez związek zawodowy w spornym okresie. Również ta okoliczność wskazuje na legitymację bierną organizacji związkowej, a nie pozwanego. Natomiast ewentualne żądanie naprawienia szkody powstałej wskutek zawarcia z tą organizacją nieważnych umów majątkowych nie uzasadnia obiektywnego istnienia po stronie powodowej interesu prawnego, gdyż służy jej w takim przypadku roszczenie o świadczenie. Odnośnie do drugiej części żądania Sąd Rejonowy wskazał, że ustalenie w tym zakresie stanowi przesłankę prejudycjalną powództwa o świadczenie, co wyklucza istnienie po stronie powodowej interesu prawnego. Stosownie do reguł określonych w art. 6 k.c., to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia interesu prawnego, którego brak powoduje oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2009 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił apelację strony powodowej od powyższego wyroku, podzielając ustalenia i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy wskazał, że legitymacja procesowa, zarówno czynna, jak i bierna stanowi merytoryczną przesłankę rozstrzygnięcia, powodującą w razie jej braku oddalenie powództwa. W ocenie Sądu drugiej instancji, Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował i zinterpretował przepisy prawne w tej kwestii i oddalił powództwo w zakresie pierwszego z żądań ze względu na brak po stronie pozwanego biernej legitymacji procesowej. Sąd Okręgowy podzielił również stanowisko Sądu pierwszej instancji odnośnie do drugiego żądania, a sprowadzające się do oceny, że po stronie powodowej nie istnieje interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Zdaniem Sądu drugiej instancji, interes prawny nie występuje, gdy powód może uzyskać w pełni ochronę swoich praw w innym postępowaniu. Brak tego interesu wyklucza możliwość wydania wyroku ustalającego, a „szerszy zakres ochrony prawnej strona powodowa może uzyskać w procesie o świadczenie, skoro, co strona powodowa wielokrotnie podkreślała, pozwany naraził ją na straty finansowe”. W rezultacie, w ocenie Sądu drugiej instancji, Sąd Rejonowy nie naruszył art. 189 k.p.c. i art. 6 k.c.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku strona powodowa zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię: 1) art. 189 k.p.c., poprzez przyjęcie, że w sprawie nie istnieje interes prawny w ustaleniu, iż strona powodowa była zobowiązana do udzielenia pozwanemu zwolnienia od obowiązku świadczenia

pracy na podstawie art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, a także poprzez przyjęcie, że nie ma ona interesu prawnego w skierowaniu powództwa przeciwko pozwanemu w celu ustalenia, czy był on uprawniony do reprezentowania związku zawodowego jako osoby prawnej; 2) art. 6 k.c., poprzez przyjęcie, że strona powodowa nie udowodniła swojego interesu prawnego w sytuacji, gdy przedmiotem dowodu są fakty, a nie obowiązujące prawo i wynikające z niego skutki prawne a interes prawny strony powodowej wynika wprost z przepisów prawa materialnego.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie także poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji oraz orzeczenie co do istoty sprawy w przypadku określonym w art. 398<sup>16</sup> k.p.c.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że błędne jest stanowisko Sądów obu instancji, jakoby bierną legitymację procesową w niniejszym sporze posiadała międzyzakładowa organizacja związkowa. W tym zakresie skarżący powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego (uchwała z dnia 12 września 1990 r., III PZP 1/90, OSNC 1991 nr 5-6, poz. 55, w której stwierdzono, że pracodawca nie może prowadzić kontroli funkcjonujących w zakładzie związków zawodowych pod kątem respektowania prowadzonej przez nie działalności statutowej oraz wyrok z dnia 7 grudnia 1999 r., I PKN 654/99, OSNAPiUS 2001 nr 9, poz. 302, z uzasadnienia którego wynika, że pracodawca powinien mieć prawo ustalenia, czy do swojej związkowej funkcji pracownik doszedł ustawowo przewidzianą drogą wyboru, czy też w innym trybie, oraz czy dokonany wybór pozostawał w zgodzie z postanowieniami statutu lub innego wewnątrzwiązkowego prawa, a także prawo dokonania kwalifikacji wpływu ewentualnych naruszeń tego prawa na ważność dokonanego wyboru). Ponieważ Międzyzakładowa Organizacja Związkowa „R.” nie została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego, strona powodowa nie ma możliwości skontrolowania działalności związku w trybie art. 36 ustawy o związkach zawodowych a pozwany z racji pełnionej funkcji reprezentuje związek zawodowy na zewnątrz i zawiera w jego imieniu umowy z pracodawcą (np. użytkownika lokalu na cele związkowe). Skarżący wskazał, że w odniesieniu do sfery obrotu majątkowego zachowanie osób fizycznych stanowi działanie związku zawodowego tylko wówczas, gdy osoby te występowały jako organ tego związku, były tym organem i nie przekroczyły granic przysługującej im kompetencji (art. 39 k.c.). W konsekwencji zawierający umowę z osobą nieumo-

cowaną do reprezentowania osoby prawnej nie może dochodzić naprawienia szkody od tej osoby (tu: związku zawodowego), ale od osoby, z którą zawarł umowę (tak w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 30 października 1969 r., II CR 430/69, OSNC 1970 nr 9, poz. 152 i z dnia 16 grudnia 2004 r., V CK 674/03, LEX nr 194109). W rezultacie pracodawca ma prawo wiedzieć, czy zawierając umowę lub porozumienie płacowe czyni to z osobą uprawnioną do reprezentowania związku zawodowego, czy z „falszywym organem”, gdyż będzie to rzutować na ważność i skuteczność ustaleń poczynionych w toku trwania negocjacji. Obecnie skarżący nie ma podstawy prawnej do zakwestionowania zakładowych źródeł prawa pracy, które jako „rzekomy organ” podpisał pozwany, a strona powodowa jest pozbawiona możliwości weryfikacji ich ważności na zasadach wynikających z przepisów Kodeksu cywilnego w związku z art. 300 k.p., który wyłącza stosowanie tych pierwszych do sfery zbiorowego prawa pracy, w tym do źródeł prawa pracy.

Odnosnie do istnienia interesu prawnego w żądaniu ustalenia, że strona powodowa nie ma obowiązku udzielenia pozwanemu zwolnienia ze świadczenia pracy a pozwany nie ma prawa do korzystania z takiego zwolnienia, skarżący podniósł, iż ograniczenie się przez Sądy obu instancji jedynie do kwestii nienależnie wypłaconego wynagrodzenia jest nietrafne, gdyż żądane ustalenie jest niezbędne do usunięcia obiektywnej niezgodności co do rzeczywistej treści łączącego strony stosunku pracy (np. w zakresie ustalenia wymiaru urlopu przysługującego pozwanemu w 2008 r. lub powstania *ex lege* stosunku ubezpieczenia społecznego) oraz zweryfikowania uprawnień różnej natury, przy czym niektóre z nich mogą być jeszcze niezaktualizowane (np. wysokości dodatku stażowego, nagrody jubileuszowej lub ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy w przypadku rozwiązania stosunku pracy). W tym zakresie skarżący powołał się na wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2002 r., I PKN 629/01 (OSNP 2004 nr 11, poz. 194), z dnia 2 czerwca 2006 r., I PK 250/05 (OSNP 2007 nr 11-12, poz. 156), z dnia 5 czerwca 2007 r., I UK 8/07 (OSNP 2008 nr 15-16, poz. 228) oraz uchwałę z dnia 29 marca 2006 r., II PZP 14/05 (OSNP 2006 nr 15-16, poz. 228). Skarżący wskazał również na uchwałę z dnia 13 grudnia 2005 r., II PZP 9/05 (OSNP 2006 nr 7-8, poz. 109), wywodząc, że nie rozstrzyga ona wątpliwości rodzących się w sytuacji, w której podstawy zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy odpadły, a pracownik - mimo powinności niezwłocznego podjęcia pracy - obowiązku tego nie wykonuje. Odpowiedzi na to pytanie poszukiwać można natomiast w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia

1999 r., III ZP 25/98 (OSNAPiUS 1999 nr 17, poz. 541) oraz powołanym wyżej wyroku z dnia 7 grudnia 1999 r., I PKN 654/99. Skarżący ma zatem interes prawny w ustaleniu, czy pracownik wykonał swój obowiązek, czy też nie, a w konsekwencji, czy okres od 1 lutego 2008 r. do 18 lipca 2008 r. jako okres niewykonywania pracy i niestawiennictwa w pracy ma być traktowany jako okres usprawiedliwionej, czy nieusprawiedliwionej, nieobecności pozwanego w pracy.

Skarżący wskazał, że Sądy obu instancji błędnie przyjęły, iż strona powodowa nie udowodniła swojego interesu prawnego w domaganiu się powyższego ustalenia (art. 6 k.c.), gdyż przedmiotem dowodu są fakty (art. 227 k.p.c.), a nie obowiązujące prawo. Faktem podlegającym dowodzeniu, z którego skarżący wywodzi skutki prawne, jest okoliczność, że z dniem 12 stycznia 2008 r. zakończyła się kadencja zarządu związku, którego pozwany był przewodniczącym, a tym samym z dniem następnym odpadła przesłanka upoważniająca go do korzystania z prawa do zwolnienia ze świadczenia pracy, gdyż kadencja zarządu nie została skutecznie przedłużona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W myśl art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W przepisie tym, stanowiącym materialnoprawną podstawę ochrony praw podmiotowych, chodzi o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego między określonymi podmiotami, bądź prawa, które służy konkretnemu podmiotowi względem określonych podmiotów w ramach danego stosunku prawnego. Wskazana norma nie zawiera żadnych ograniczeń w zakresie wytaczania powództw o ustalenie, poza wymaganie wykazania przez powoda skonkretyzowanego interesu prawnego. Ta materialnoprawna przesłanka wyznacza również legitymację stron w procesie o ustalenie. W judykaturze i doktrynie przyjmuje się, że interes prawny istnieje wówczas, gdy zachodzi stan niepewności co do istnienia stosunku prawnego lub prawa, a wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości w tym zakresie i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Wynika z tego w dalszej kolejności, że stroną powodową w procesie o ustalenie może być zarówno podmiot ustalanego prawa lub stosunku prawnego, jak i

podmiot nieobjęty tym prawem lub stosunkiem prawnym, jeżeli na jego prawa lub obowiązki rozumiane szeroko wpłynąć może istnienie prawa przysługującego innym podmiotom lub stosunku prawnego łączącego inne podmioty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2006 r., II CK 395/05, LEX nr 192028). Biernie legitymowany w postępowaniu o ustalenie może być zatem ten, kto pozostaje z wynikającym z żądania pozwu prawem lub stosunkiem prawnym w takim związku, że stwarza zagrożenie prawnie chronionym interesom powoda. Dlatego ocena, czy po stronie powodowej zachodzi interes prawny, w tym również w wytoczeniu powództwa o ustalenie przeciwko określonemu podmiotowi, zależy od konkretnych okoliczności danej sprawy i od tego, czy w drodze innego powództwa (np. o świadczenie) strona może uzyskać pełną ochronę swoich prawnie chronionych interesów.

Nie budzi wątpliwości, że art. 189 k.p.c. w zakresie, w którym dotyczy ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa, odnosi się do prawa podmiotowego strony, a nie prawa w znaczeniu przepisu prawnego lub uprawnienia wynikającego z kompetencji. Oznacza to, że powództwo o ustalenie może być skierowane tylko przeciwko podmiotowi prawa, którego istnienie lub nieistnienie ma być według żądania pozwu ustalane. Ze sformułowanego w pozwie żądania ustalenia, że pozwany - w związku z upływem kadencji zarządu organizacji związkowej - nie ma uprawnienia do występowania w stosunkach z pracodawcą w imieniu tej organizacji, wynika, że skarżący zmierza do uzyskania pewności w zakresie relacji zachodzących w spornym okresie pomiędzy nim a działającym u niego związkiem zawodowym. Nie kwestionując prawa tego związku do wchodzenia w stosunki prawne z pracodawcą, skarżący w istocie dotyka kwestii działania związku, negując posiadanie przez niego - jako osobę prawną - organu statutowego. W konsekwencji skarżący nie podważa trafności stanowiska Sądów obu instancji, że w myśl przepisów ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 854 ze zm.) podmiotem stosunków prawnych w relacji z pracodawcą mógł być i był posiadający osobowość prawną związek zawodowy, a nie jego organ utworzony z osób fizycznych pełniących określone funkcje związkowe, a powództwo zmierza w istocie do zanegowania należytej reprezentacji tego związku w stosunkach z pracodawcą.

Zgodnie z akceptowaną powszechnie w judykaturze i doktrynie i wywodzoną z art. 38 k.c. (w myśl którego osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie) teorią organów, osoba prawna ma zdolność prawną oraz pełną zdolność do czynności prawnych, a czynności te, doko-

nywane przez występujące w roli organu (organów) tego podmiotu osoby fizyczne nie są działaniami ani tych osób, ani organu, które osoby te tworzą, ale samej osoby prawnej. Inaczej mówiąc, organ objawia wolę osoby prawnej i umożliwia jej działanie w ramach posiadanej przez tę osobę zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych, sam nie posiadając podmiotowości prawnej. Wynika z tego, że określone w ustawie lub statucie upoważnienie organu (tworzących go osób fizycznych) do działania w określonym zakresie nie ma charakteru prawa podmiotowego, ale wyłącznie kompetencji wskazujących na zakres zadań, które ma do wypełnienia dany organ osoby prawnej. Już tylko dlatego istnienie lub nieistnienie tego uprawnienia nie podlega ustaleniu w drodze określonego w art. 189 k.p.c. powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa podmiotowego. Stwierdzenie przez Sądy obu instancji, że po stronie pozwanego brak jest biernej legitymacji procesowej w omawianym zakresie nie budzi zatem zastrzeżeń. Stanowiska tego nie podważa przytoczony przez skarżącego pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 grudnia 1999 r., I PKN 654/99. Wyrok ten zapadł bowiem w sprawie o wynagrodzenie, w której legalność wyboru władz związkowych stanowiła jedynie przesłankę niezbędną dla oceny prawa powoda do odpłatnego zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy w ramach łączącego strony tamtego postępowania stosunku prawnego (stosunku pracy). Należy zauważyć, że możliwość skontrolowania przez sąd pracy zgodności ze statutem dokooptowania pracownika do zarządu zakładowej organizacji związkowej w celu wyjaśnienia, czy pracownikowi temu przysługuje ochrona przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem stosunku pracy, dopuścił Sąd Najwyższy także w sprawie o przywrócenie do pracy (por. wyrok z dnia 28 maja 1998 r., I PKN 151/98, OSNAPiUS 1999 nr 12, poz. 395).

Niezależnie od powyższego skarżący nie wykazał również istnienia w powyższym zakresie interesu prawnego, przejawiającego się w zapewnieniu mu wyrokiem ustalającym ochrony jego prawnie chronionych interesów. Należy przypomnieć, że obiektywnie istniejący w chwili wyrokowania skonkretyzowany interes prawny stanowi merytoryczną przesłankę powództwa o ustalenie, która decyduje o dopuszczalności badania, czy wymieniony w powództwie stosunek prawny lub prawo istnieje, bądź nie istnieje. Uzasadniając swój interes prawny w ustaleniu, że pozwany nie był uprawniony do występowania w stosunkach z pracodawcą w imieniu zakładowej organizacji związkowej, skarżący wskazuje w pierwszym rzędzie na niemożność dochodzenia od związku zawodowego naprawienia ewentualnej szkody wynikłej z



zawarcia umowy cywilnoprawnej użytkowania lokalu na cele związkowe z osobą działającą jako „fałszywy organ” osoby prawnej (art. 39 k.c.), a w dalszej kolejności - na pozbawienie go możliwości weryfikacji ważności podpisanych przez pozwanego w imieniu związku zawodowego „źródeł prawa pracy”. Tymczasem po pierwsze - pomimo, że powództwo obejmuje okres zamknięty skarżący ani nie twierdzi, iż szkoda taka powstała i może wywołać dalsze skutki, ani nie powołuje się na okoliczności wskazujące na możliwość jej powstania w przyszłości, ani nie wskazuje na jakiegokolwiek inne potencjalne zagrożenie swoich prawnie chronionych interesów w tym zakresie, a po drugie - powództwo o ustalenie nie może zmierzać do ustalania podstaw tych praw, czy stosunków prawnych, w których rozstrzygnięcie sporów nie należy do drogi sądowej. Na podstawie art. 189 k.p.c. można żądać ustalenia istnienia lub nieistnienia tylko takiego stosunku prawnego lub prawa, które ma naturę cywilistyczną (art. 1 k.p.c.), w tym ustalenia stosunków prawnych i praw podmiotowych z zakresu prawa pracy określonych w art. 476 § 1 k.p.c. Stosunki prawne pomiędzy pracodawcami a związkami zawodowymi zaliczane są do zbiorowych stosunków pracy, które co do zasady nie podlegają rozstrzygnięciom sądów powszechnych, ale należą do kategorii sporów zbiorowych między pracownikami (związkami zawodowymi) a pracodawcami w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (jednolity tekst: Dz.U. Nr 55, poz. 236 ze zm.), która w art. 4 przeciwstawia spory zbiorowe indywidualnym żądaniom pracowników rozstrzyganym w postępowaniu przed organami rozstrzygającymi spory o roszczenia pracowników. Z tego względu w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że rolą sądu powszechnego nie jest kontrolowanie trybu tworzenia źródeł prawa pracy, a w konsekwencji rozstrzygnięcie sporu (w oderwaniu od rozstrzygnięcia konkretnej sprawy), czy prawo to zostało ustanowione w przewidzianym trybie przez upoważnione do tego podmioty. W rezultacie droga sądowa do podważenia ważności zakładowych źródeł prawa pracy, w tym porozumień płacowych, jest niedopuszczalna (por. wyrok z dnia 20 lipca 2000 r., I PKN 732/99, OSNAPiUS 2002 nr 2, poz. 42 oraz uzasadnienie uchwały z dnia 23 maja 2001 r., I ZP 17/00, OSNAPiUS 2001 nr 23, poz. 684).

Formułując żądanie ustalenia, że pozwanemu nie przysługiwało w spornym okresie prawo do zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia, skarżący zmierza w istocie do ustalenia rzeczywistej treści łączącego strony stosunku pracy. Nie budzi wątpliwości, że to prawo podmiotowe pracownika, przysługujące mu z woli ustawodawcy przy spełnieniu warunków określonych w

art. 31 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych, powoduje modyfikację treści stosunku pracy (art. 22 § 1 k.p.) w taki sposób, iż - pozostając nadal w tym stosunku - pracownik nie wykonuje jego podstawowego elementu, a więc nie świadczy pracy na rzecz pracodawcy, a pomimo tego pracodawcę obciąża obowiązek wypłaty pracownikowi wynagrodzenia. Zmieniona w taki sposób treść stosunku pracy wpływa niewątpliwie na obowiązki pracodawcy nie tylko w zakresie wypłaty bieżącego wynagrodzenia za czas niewykonywania pracy i opłacania z tego tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ale także zaliczania tego okresu do okresów, od których zależą mogące zaktualizować się w przyszłości i przysługujące w stosunku do pracodawcy prawa (np. wskazywane przez skarżącego - urlop wypoczynkowy i ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, świadczenia wynikające z przepisów wewnętrzzakładowych uzależnione od wykonywania pracy lub zwolnienia z obowiązku jej wykonywania), czy też wydania świadectwa pracy o właściwej treści (art. 97 § 2 k.p.). Z tego względu ustalenie rzeczywistej treści stosunku pracy może być konieczne do zweryfikowania potencjalnych roszczeń pracownika, jakie w przyszłości mogą zostać skierowane w stosunku do pracodawcy.

Sąd drugiej instancji uznał, że interes prawny skarżącego w żądaniu ustalenia jest wyłączony z uwagi na możliwość znalezienia ochrony w przysługującym mu powództwie o zwrot nienależnie wypłaconego pozwanemu wynagrodzenia za pracę. Tymczasem w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że interes prawny nie istnieje wówczas, gdy powód w drodze powództwa o świadczenie może osiągnąć ten sam skutek, jak w przypadku powództwa o ustalenie, a więc, gdy powództwo o świadczenie zapewni pełnię ochrony jego interesów i zlikwiduje istniejącą niepewność co do treści stosunku prawnego, a więc co do sytuacji prawnej stron tego stosunku. Reguła ta doznaje zatem wyłomu w sytuacji, gdy ze stosunku o spornej treści wynikają dalsze skutki, których dochodzenie powództwem o świadczenie nie jest możliwe lub na razie nieaktualne. W tym zakresie niejednokrotnie wyrażane było stanowisko odnoszące się do interesu prawnego pracownika w ustaleniu istnienia stosunku pracy, jego treści lub wynikającego z tego stosunku prawa, zgodnie z którym interes prawny z reguły nie wyczerpuje się w możliwości dochodzenia świadczeń należnych ze stosunku pracy (por. między innymi wyroki z dnia 29 marca 2001 r., I PKN 333/00, OSNP 2003 nr 1, poz. 12; z dnia 19 kwietnia 2001 r., I PKN 368/00, OSNP 2003 nr 3, poz. 67; z dnia 5 grudnia 2002 r., I PKN 629/01, OSNP 2004 nr 11, poz. 194; z dnia 13 stycznia 2005 r., II PK 113/04, OSNP 2005 nr 16, poz. 244; z

dnia 16 lipca 2009 r., II PK 1/09, LEX nr 533086 oraz uchwałę z dnia 29 marca 2006 r., II PZP 14/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 228, w uzasadnieniu której wręcz stwierdzono, że w procesie cywilnym nie można decydować za stronę, która korzysta tylko z powództwa jakie jej przysługuje, gdyż to ona w pierwszej kolejności ocenia, czy jej interes prawny realizuje się w samym ustaleniu stosunku prawnego lub prawa, czy aż w dochodzeniu świadczenia). Istnienie po obu stronach stosunku pracy interesu prawnego w żądaniu ustalenia treści tego stosunku w zakresie obowiązku pracodawcy odpłatnego zwolnienia pracownika z obowiązku świadczenia nie zostało zanegowane przez Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 21 lipca 1999 r., I PKN 231/98 (LEX nr 530550, z powołaniem się na uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów tego Sądu z dnia 20 stycznia 1999 r., III ZP 25/98, OSNAPiUS 1999 nr 17, poz. 541) oraz z dnia 14 grudnia 1999 r., I PKN 459/99 (OSNAPiUS 2001 nr 10, poz. 340). Można więc stwierdzić, że aktualnie uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego jest w orzecznictwie pojmowane elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej wykładni pojęcia interesu prawnego, konkretnych okoliczności danej sprawy, a przede wszystkim od tego, czy w drodze powództwa o świadczenie strona może uzyskać pełną ochronę swoich prawnie chronionych interesów. Sąd drugiej instancji wszystkich tych elementów oceny nie uwzględnił, ograniczając się do samego stwierdzenia, że skarżący może uzyskać szerszy zakres ochrony prawnej w procesie o świadczenie. Tymczasem taka konkluzja powinna być poprzedzona rozważeniem, czy w drodze powództwa o świadczenie skarżący może zaspokoić swój interes prawny w sposób pełny lub choćby pełniejszy niż w drodze powództwa o ustalenie. Nie można bowiem tracić z pola widzenia okoliczności, że w postępowaniu o świadczenie badanie istnienia lub nieistnienia prawa pozwanego do odpłatnego zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy mogłoby się odbywać jedynie w ramach oceny przesłanki roszczenia o zapłatę, ocena sądu w odniesieniu do tej przesłanki mogłaby zostać wyrażona jedynie w uzasadnieniu orzeczenia i w tym zakresie nie zachodziłby stan rzeczy osądzonej, a wyrok oddalający takie powództwo z innych względów niż brak przedmiotowej przesłanki (i przy ewentualnym braku jego uzasadnienia) nie doprowadziłby do usunięcia stanu niepewności co do treści łączącego strony w spornym okresie stosunku pracy i nie zapobiegłby powstaniu w przyszłości na tym tle sporów między jego stronami.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten zawiera ogólną regułę rozkładu ciężar-

ru dowodu, wskazując kto ponosi skutki materialne nieudowodnienia (niewykazania) swojego roszczenia. Rację ma skarżący, że przedmiotem dowodu są fakty (okoliczności), a nie prawo i wynikające z niego skutki, jednakże nie budzi również wątpliwości, że przesłanką uwzględnienia opartego na art. 189 k.p.c. powództwa o ustalenie jest skonkretyzowany interes prawny powoda w żądaniu ustalenia. Przesłanka ta stanowi okoliczność niezbędną do uwzględnienia powództwa o ustalenie w rozumieniu art. 6 k.c., a - zgodnie ze wskazanym przepisem - ciężar wykazania jej istnienia spoczywa na powodzie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2000 r., I CKN 903/00, LEX nr 512061 oraz z dnia 9 lipca 2009 r., III CSK 182/09, LEX nr 530573). W tym właśnie kontekście art. 6 k.c. został zastosowany przez Sąd drugiej instancji przy ocenie, że strona powodowa nie wykazała istnienia interesu prawnego w żądanym ustaleniu.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku, działając na podstawie art. 398<sup>14</sup>, art. 398<sup>15</sup> § 1 zdanie pierwsze oraz odpowiednio stosowanego art. 108 § 2 k.p.c.

=====